

Ks. prof. zw. dr hab. Józef Marecki
Instytut Historii
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
w Krakowie

Recenzja

dorobku naukowego doktora Radosława Ptaszyńskiego w ramach toczącego się postępowania habilitacyjnego, w tym wskazanego osiągnięcia naukowego *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018, ss. 718.

Dr Radosław Ptaszyński należy do grona ambitnych i pracowitych badaczy najnowszych dziejów Polski. Na Uniwersytecie Szczecińskim uzyskał dwa dyplomy magisterskie: w 2001 roku ukończył studia na kierunku politologia, a rok później na kierunku socjologia. W 2005 roku podjął pracę w oddziałowym Biurze Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie, gdzie dał się poznać jako solidny badacz aparatu represji na ziemi szczecińskiej po 1945 roku. Brał udział w pracach prowadzonych w ramach wewnętrznych projektów IPN, m.in. nad rozpoznaniem działalności Wojskowych Sądów Rejonowych na terenie województwa szczecińskiego. Cały swój wysiłek – jako pracownik Instytutu – włożył w powyższy projekt.

W 2009 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na podstawie rozprawy pt. „Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946-1955”, która przygotował na seminarium naukowym prowadzonym przez dra hab. Andrzeja Romanowa. Warto podkreślić, że praca ta została bardzo pozytywnie oceniona przez recenzentów oraz z uznaniem przyjęta przez środowisko naukowe. Ukazała się drukiem w 2010 roku po tym samym tytule. Rozprawa doktorska stanowi istotny wkład ukazanie komunistycznych instytucji represyjnych na północno-zachodnich ziemiach Polski w pierwszych latach po II wojnie światowej.

W październiku 2010 roku został zatrudniony na Uniwersytecie Szczecińskim jako adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych na Wydziale Humanistycznym. W grudniu t.r. odszedł z Instytutu Pamięci Narodowej. Od chwili uzyskania stopnia doktora Radosław Ptaszyński znacząco powiększył dorobek naukowy. Swoje zainteresowania badawcze ukierunkował na rozpoznanie działalności polskich katolików świeckich po II wojnie światowej, badania biograficzne oraz historię regionalną. Dał się także poznać jako propagator historii i publicysta. Warto dodać, że w 2017 roku Komisja Wydziału Humanistycznego rodzimego Uniwersytetu uznała działalność naukową Habilitanta jako wyróżniającą.

Ocena głównego osiągnięcia naukowego

W najważniejszym nurcie badań Habilitanta mieści się przedstawiona do recenzji, jako rozprawa habilitacyjna, książka *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy* (Kraków 2018). Praca składa się z ośmiu rozdziałów. Dopelnieniem jest Wstęp, Zakończenie nazwane przez Autora Postscriptum i traktowane jako Rozdział IX, Bibliografia, Indeks nazwisk, Spis źródeł ilustracji oraz Spis treści. Publikację na poziomie wydawniczym recenzowali: prof. dr hab. Andrzej Romanowski oraz dr hab. Konrad Białecki, prof. UAM. Publikacja książkowa wyróżnia się staranną redakcją i dobrą szatą graficzną. Walor publikacji podnoszą liczne czarno-białe fotografie.

Zanim przejdę do ogólnego ustosunkowania się do treści publikacji pragnę zwrócić uwagę na wieńczące całość Postscriptum. Na kilkunastu stronach – tak uważam – Autor zawarł zarówno polityczną biografię Stanisława Stommy jak i wyłożył meandry jego życiowych wyborów oraz decyzji. To właśnie w Postscriptum czytelnik odnajduje wyjaśnienie tytułowego neologizmu „stommizm”. Zarówno we Wstępie, podobnie jak w jednym z artykułów oraz w Autoreferacie, Autor pozwala sobie na tłumaczenie się i wyjaśnianie, iż nie ma słowa „stommizm”. Uważam przeciwnie, już jest. Dr Radosław Ptaszyński zdrowo zafascynowany jednym z wybitniejszych polityków, publicystów, działaczy świeckiego katolickiego środowiska i myśliciela przez cenną publikację udowodnił iż Stanisław Stomma był osobą niezwykłą i mocno oddziaływującą na otoczenie. Bohater publikacji nie pozostawił po sobie systemu politycznego, tomów wskazań co do kierunków uprawiania polityki, stosowania uników wobec trudnego i wymagającego przeciwnika, poleceń, co do postępowania i układania się na drodze zmagania. Całym swoim postępowaniem na przestrzeni bardzo długiego życia i społeczno-politycznej aktywności szedł osobliwą drogą własnych wskazań, przemyśleń i reguł. I mimo, że – jak kilkakrotnie podkreślił Autor – Stanisława Stommę zawodził „polityczny nos”, to jednak wznosił się zarówno na wyżyny korygowania drogi, jak i wykazywaniem się nieustępliwością w kwestiach zasadniczych. Jasność poglądów, sprecyzowany cel oraz polityczny realizm sprawiały, że bohater ocenianej publikacji wycisnął znaczące piętno na działalności całego środowiska świeckich katolików w powojennej Polsce. Lecz recenzent nie powinien odnosić się do Stanisława Stommy, lecz do publikacji, która go przedstawia. Pozwoliłem sobie na powyższy wywód celem wskazania, iż użycie terminu „stommizm” uważam za słuszny i niejako „karcę” Autora za tłumaczenie się za słuszną decyzję.

Nie będę szczegółowo streszczał kolejnych rozdziałów i drobiazgowo odnosił się do ich treści. Stanowią przemyślaną kompozycyjną całość ułożoną – poza jednym rozdziałem poświęconym relacjom polsko-niemieckim i udziałowi w nich Stanisława Stommy – chronologicznie. Tak przyjęty porządek z wyrazistymi granicami rocznymi jest oczywiście wyborem Autora i miał do tego prawo. Przecież to on studiował życie i działalność Stanisława Stommy, szukał związków przyczynowo-skutkowych w jego decyzjach, odkrywał jego myśli i zachowanie, analizował wypowiedzi i pisma. I dodam w tym miejscu, że Autor już wcześniej przygotował wybór pism Stanisława Stommy i ogłosił je w trzech tomach

drukiem w 2017 roku (*Pisma wybrane Stanisława Stommy*, wybór i opr. R. Ptaszyński, Kraków 2017). Tym samym udowodnił, iż do pracy nad ukazaniem politycznej biografii tytułowego bohatera podszedł z należyтым przygotowaniem, rzetelnym rozeznaniem źródeł i tła społeczno-politycznego kolejnych epok, w których przyszło żyć Stanisławowi Stommie. Przy okazji pragnę zwrócić uwagę na pierwsze zdanie ze Wstępu (s. 9), w którym Autor informuje czytelnika, iż Stanisław Stomma żył w trzech epokach. Z kolei w Autoreferacie podaje, że „życie bohatera książki to cztery epoki” (s. 3). Podaję tę rozbieżność tylko jako mało istotny i marginalny fakt.

Trafnymi są tytuły poszczególnych rozdziałów. Bardzo dobrze ujmują poszczególne okresy politycznego życia i społecznego zaangażowania Stanisława Stommy. Autor także z rozsądkiem podzielił poszczególne rozdziały na podrozdziały, przez co treść publikacji jest przejrzysta. Pomimo głosu gloryfikującego Autora za umiejętność doboru wyrazów do opisywanej rzeczywistości chciałbym pokrótce zatrzymać się nad tytułem rozdziału pierwszego. Czy rzeczywiście Stanisław Stomma był „upartym Litwinem”? Nawet jeśli był upartym, to czy był Litwinem? Mieszkaniec ziem litewskich nie musi być Litwinem. Wszak sam Autor przyznaje, że Stommowie byli polską szlachtą (s. 24). Czy potomek polskiego rodu szlacheckiego wybrał narodowość litewską? Czy określał się Litwinem? Czy był obywatelem państwa litewskiego? Zdaje się, rozumiem zamysł Autora publikacji zmierzający do uwypuklenia miejsca pochodzenia oraz pewnych cech charakteru swego tytułowego bohatera, ale Stanisław Stomma postrzegany był – wszak jako Polak, mimo, że próbowano początek jego rodu wywodzić bądź to od Żmudzinów, bądź to od Szwedów. Druga uwaga odnosi się do podtytułu „Rejtan ‘76” w rozdziale piątym i nawiązuje do sejmowego głosowania w dniu 10 lutego 1976 roku nad zmianami w Konstytucji PRL. O ile poseł Tadeusz Rejtan w 1773 roku sprzeciwił się większości sejmowej uznając, iż zwolennicy Adama Ponińskiego łamią prawo ogłaszając akt konfederacji i głosił kategoryczne „nie”, to Stanisław Stomma wstrzymał się od głosu. Nowogrodzki poseł protestował także blokując wiele godzin drzwi wyjściowe z sali sejmowych obrad, a w kilka lat później rażony obłędem odebrał sobie życie.

Działalność polityczna Stanisława Stommy została ukazana na szerokim tle przemian historycznych, społecznych i gospodarczych zachodzących na ziemiach polskich w okresie jego życia. W wielu przypadkach Autor rozważnie wplata także inne wątki niezbędne do ukazania złożoności przemian i naświetlenia tła wydarzeń. To co jest niejako wartością dodaną publikacji to posiadana przez Autora umiejętność rzetelnego przedstawiania złożonych nieraz kwestii prostym wykładem i poprawnym językiem. Czytelnik nie znajdzie w tekście tzw. przeskoków do kwestii drugorzędnych, niepotrzebnych narracji o sprawach nieistotnych. W centrum zarówno wielkich wydarzeń historycznych, w których często znajdował się Stanisław Stomma, jak i w meandrach drobnych zawitych kwestii, pozornie wydawać by się mogło nawet trzeciorzędnych, dr Radosław Ptaszyński porusza się z wielką wprawą zarówno jako znawca zachodzących wydarzeń, jak i autor swobodnie prowadzonej narracji. Nie tylko rozdziały i ich części, ale poszczególne akapity wzbogacone niejednokrotnie celnie dobranymi cytatami noszą swoisty szlif dobrego pióra Autora i należytej pracy redaktora tekstu.

Powyższe wynika z kilku elementów. Swoją dobrą warsztat badawczy każdy historyk buduje przez długoletnie studium nad określonymi zagadnieniami, a nie rozproszonym po epokach historycznych i przestrzeniach tematycznych poszukiwaniem czegoś nieokreślonego. Badaniom działalności środowiska świeckich katolików na ziemiach polskich po 1945 roku skupionych wokół „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku” czy „Dziękunii” dr Radosław Ptaszyński poświęcił wiele lat. Zajmował się także innymi zagadnieniami organicznie związanymi z tymże tematem. Korzystnymi okazały się studia socjologiczne i politologiczne. Zainteresowania związane z biografistyką i doświadczenia nabyte w przygotowaniu innych publikacji pozwoliły Autorowi spojrzeć krytycznie na działalność Stanisława Stommy. Krytycznie to nie znaczy negatywnie, ale ze zdrowym dystansem i bez hagiograficznego obciążenia w stosunku do osoby, którą się zafascynował.

Na podkreślenie zasługuje szeroko przeprowadzona kwerenda źródłowa poparta zgromadzeniem i wykorzystaniem obfitej literatury przedmiotu. To drugi element składający się na sukces Autora. Badania źródłowe przeprowadzone w ponad dwudziestu archiwach to setki jednostek i tysiące kart różnorodnych dokumentów. To nieobliczalna ilość godzin spędzonych w krajowych i zagranicznych archiwach oraz instytucjach przechowujących źródła. Niezwykle cenną dla publikacji okazało się wykorzystanie archiwów i zbiorów prywatnych. Ich wykaz znajduje się w końcowej części publikacji. Mimochodem dodam, iż Akta Kard. Karola Wojtyły znajdują się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Autor błędnie nazwał je Archiwum Kurii Archidiecezjalnej w Krakowie. We właściwy sposób źródła rękopiśmienne uzupełniają drukowane, które – moim zdaniem – Autor niepotrzebnie podzielił na dwie grupy: „Źródła publikowane, wybory dokumentów” oraz „Dzienniki, pamiętniki, wspomnienia, wywiady”. Cennymi są także relacje, które pozyskał Autor od wielu współpracowników Stanisława Stommy. Bardzo rozważnie i z należyтым umiarem Autor wykorzystał liczne opracowania. Mniemam, że dokonał należytej selekcji i wartościowania wybierając najważniejsze i najcenniejsze publikacje oraz artykuły. Odnośnie wykorzystanych przez Autora opracowań dodam, że rzetelnie przedstawił we Wstępie stan dotychczasowych badań zarówno nad życiem i działalnością Stanisława Stommy, jak i środowisk, w których tenże pracował.

Kolejnym ważnym elementem każdej dysertacji naukowej jest jasne określenie obszarów i celów badawczych. W kolejnych rozdziałach publikacji pióra dra Radosława Ptaszyńskiego odnajdujemy odpowiedzi na pytanie o wpływ środowiska rodzinnego, szkoły, uniwersytetu, miejsc pracy i polityczno-społecznej działalności na życiowe postawy i wybory Stanisława Stommy. Autor stawia, nie zawsze w wyrazisty sposób, ale wystarczająco na nie odpowiada, pytania o poglądy i koncepcje polityczne swego bohatera, które podlegały ewolucji, jego codzienną działalność w II Rzeczypospolitej i po II wojnie światowej jako posła, o jego miejsce w relacjach Państwo-Kościół. Interesującymi zagadnieniami jest próba odpowiedzi o relacje pomiędzy hierarchią Kościoła katolickiego a środowiskiem „Znak” oraz „Tygodnikiem Powszechnym” i miejsce Stanisława Stommy w tychże relacjach. To także poszukiwanie odpowiedzi na pytanie jak ważną rolę odegrał tytułowy bohater w okresie stanu wojennego i politycznych transformacji po 1989 roku. Niejako w tle pojawiają się pytania o działalność represyjną wobec Stanisława Stommy i całego jego środowiska ze strony władz

komunistycznego państwa, a szczególnie bezpieczeństwa. Na uwagę zasługuje rozdział szósty, który traktuje o relacjach polsko-niemieckich i daje odpowiedź na pytanie jak ważną i znaczącą rolę odegrał Stanisław Stomma w ich normalizacji.

Uciekając od zbędnych pochwał pod adresem Autora jednoznacznie podkreślam, że z nałożonych sobie zadań i podjętego trudu Autor wywiązał się znakomicie. Publikacja pióra Radosława Ptaszyńskiego *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy* (Kraków 2018) jest dziełem znakomitym i znacznie poszerza wiedzę o tytułowym bohaterze, jego środowisku i rozlicznych wydarzeniach bezpośrednio z nim związanych. W znacznej mierze zawartość publikacji przekracza „polityczną biografię” tytułowego bohatera. Jest poniekąd polityczną biografią środowiska działaczy, polityków i publicystów skupionych wokół Stanisława Stommy.

Ocena pozostałych osiągnięć naukowych

Dorobek Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora jest pokaźny. W 2010 roku ukazała się drukiem rozprawa doktorska *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946-1955* (Szczecin 2010). Oczywiście, publikacja ta nie podlega ocenie, gdyż należy do osiągnięć i dorobku okresu wcześniejszego. Pragnę zwrócić uwagę, że od chwili uzyskania doktoratu Habilitant opublikował bardzo interesującą monografię *Jacky .Jean Etienne Challot przyjaciel Solidarności* (Warszawa 2013) oraz, w trzech tomach, edycję źródłową *Pisma wybrane Stanisława Stommy* (Kraków 2017). Z powyższego wynika, że Habilitant nie tylko skupił się na politycznej biografii Stanisława Stommy i parł jedynie do wydania monografii będącej podstawą do uzyskania habilitacji, ale potraktował życie i działalność „swego bohatera” w sposób kompleksowy, rzetelny i odpowiedzialny. Źródłowa edycja odnosząca się do osób czy wydarzeń historycznych nigdy nie zamyka danej kwestii, ale jest podłożem do dalszych badań naukowych.

Do powyższych publikacji – przedstawiając dorobek Habilitanta – należy „dołożyć” sześć publikacji pod redakcją, które zostały przygotowane do druku bądź to przez niego samego, bądź też przy współpracy z innymi osobami. Niektóre z nich, jak na przykład *Kołobrzeg i okolice poprzez wieki* (Szczecin 2010) oraz *Sensus catholicus. Katolicy świeccy w Polsce Ludowej. Postawy – aktywność – myśl. Studia i szkice* (Toruń 2014) to pokłosie wcześniejszych konferencji naukowych, które organizował lub współorganizował.

W tym miejscu nasuwa się pozytywna refleksja dotycząca naukowej i społecznej postawy Habilitanta odnosząca się do jego zdolności oraz predyspozycji do współpracy z innymi, działalność kolegialna, umiejętności pracy zespołowej. Pragnę podkreślić owe predyspozycje, bowiem często młodzi adepci pracy naukowej na pierwszym miejscu stawiają partykularyzm, niezdrowy indywidualizm oraz osiągnięcie własnych celów. Umiejętność współpracy z innymi wynika nie tylko z akademickiej *universitas*, ale także z etosu pracy humanisty i wyznacza jeden z kierunków „dobrych obyczajów w nauce”.

Znaczącym ilościowo jest dorobek Habilitanta w zakresie artykułów w czasopismach naukowych oraz w publikacjach zbiorowych. Obejmuje w sumie 26 pozycji wydrukowanych, jeden złożony do druku oraz kilkustronicowy artykuł zamieszczony w „Znaku”. Pełny wykaz swojego dorobku w tym zakresie Habilitant zamieścił w stosownym wykazie. Niestety, nie podał stron, na których się znajdują w publikacjach zbiorowych oraz w czasopismach naukowych. Ponadto opublikował nieznaną recenzentowi liczbę biogramów w *Słowniku biograficznym adwokatów polskich* (t. 3, red. A. Redzik, Warszawa 2018) i w *Encyklopedii Szczecina* (red. T. Białecki, Szczecin 2015). Analizując dorobek Habilitanta w powyższym zakresie należy z niepokojem i zdziwieniem stwierdzić, iż nie publikuje w renomowanych czasopismach naukowych. W 2013 roku opublikował jeden artykuł (*Obecność nauk politycznych na łamach Przeglądu Zachodniopomorskiego 1962-2012*) w „Przeglądzie Zachodniopomorskim” (z. 1, s. 97-116). W trzy lata później, w 2016 roku, na łamach „Polish Biographical Studies” (nr 4, s. 172-174), w którym to czasopiśmie zasiada jako członek Kolegium Redakcyjnego, opublikował recenzję (A. Wielowieyski, *Losowi na przekór*, Warszawa 2015, ss. 639). Ponadto, jak wspomniałem wyżej, opublikował w „Znaku” (VII-VIII 2015, nr 722-723, s. 104-108) jeden niewielki artykuł „*Stommizm*” – *racjonalizm i sztuka kompromisu*. Jak wynika z przedłożonego przez Habilitanta wykazu prac naukowych, w okresie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nie publikował żadnego artykułu w tzw. języku kongresowym w czasopiśmie zagranicznym. Uważam to za poważny brak, tym bardziej, że szereg zagadnień, które w ostatnim czasie podejmował Habilitant zasługują na przybliżenie ich zwłaszcza zachodniemu czytelnikowi. Zaliczam do nich artykuły: „...what are the limits to which Moscow would allow the Polish Communists to go in accommodating Solidarity before it would pronounce a veto?” *The New York Times o okrągłym stole* (w: *Oblicza polskiej modernizacji. Bilans transformacji III Rzeczypospolitej*, pod red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Szczepańska, Toruń 2011) oraz “*The general with ramrod-straight posture and dark glasses*”. *Wizerunek gen. Wojciecha Jaruzelskiego w The New York Times* (w: *Suweren - Zwierzchnik - Reprezentant Państwa. Głowa Państwa w polskiej współczesnej refleksji politycznej. Studia politologiczne*, pod red. R. Ptaszyńskiego i T. Sikorskiego, Warszawa 2013). Wynika z nich, że Habilitant posługuje się wystarczająco biegle językiem angielskim. Interesującymi także wydają się być niektóre artykuły o Gryficach, np. *Powstanie i działalność administracji polskiej 1945-2010* (w: *Gryfice dzieje miasta*, red. T. Białecki, Szczecin 2013, s. 259-272) oraz *Życie polityczne Gryfic po roku 1945* (w: *Tamże*, s. 273-301), których treść opublikowana w czasopiśmie niemieckim zapewne zainteresowałaby byłych mieszkańców Greifenberg in Pommern. Habilitant powinien także przybliżyć zachodniemu środowisku naukowemu postać Jacky J. E. Challot poprzez opublikowanie o jego działalności na rzecz Polaków przynajmniej kilku artykułów we francuskich czasopismach naukowych. Temat pomocy polskim działaczom opozycyjnym w latach 70. oraz 80. wymaga dalszej eksploracji zarówno przez polskich, jak i zachodnich naukowców.

Powyższe zarzuty odnośnie niewielkiej liczby artykułów w czasopismach naukowych i brak publikacji w językach obcych wystarczająco rekompensuje znacząca liczba 24 artykułów w polskojęzycznych pracach zbiorowych, które ukazały się w latach 2009-2017. Przynajmniej 10 z nich są rozwinięciem referatów wygłoszonych podczas konferencji naukowych. Nie uważam powyższego za zarzut. Kilkunastominutowe referaty werbalnie

prezentowane podczas konferencji wymagają rzetelnego pisemnego rozwinięcia, zbudowania aparatu naukowego i uwzględnienia w wersji pisemnej postulatów, uwag, sugestii, a także poprawek wynikających z dyskusji prowadzonej podczas konferencji i w kuluarach. Artykuły w pracach zbiorowych tematycznie obejmują podstawowe zagadnienia badawcze Habilitanta i oscylują wokół szeroko rozumianej regionalistyki, historii najnowszej, biografistyki oraz – zwłaszcza w ostatnich latach – działalności katolików świeckich ze środowiska „Znaku” i „Tygodnika Powszechnego”.

Dr Robert Ptaszyński jest aktywnym na polu głoszenia referatów naukowych. W latach 2009-2016 wygłosił 13 referatów na konferencjach krajowych – tak wynika z przedłożonego przez Habilitanta wykazu. Czy wszystkie z nich miały charakter krajowy? Według zapewnienia habilitanta – tak, według wiedzy recenzenta – nie. W przedłożonym wykazie konferencji zabrakło takich informacji jak: tytuł konferencji, dokładna jej data i miejsce obrad, organizatorzy. A ponadto w wykazie została zaburzona chronologia konferencji. Kilkakrotnie w przedłożonym wykazie Habilitant podał inne tytuły wystąpień, niż widnieją w programach konferencji. Jak wynika z programu konferencji w dniu 22 października 2011 roku wygłosił referat pt. „Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich”, a nie „Ziemie Zachodnie piękne, gospodarne i kulturalne. Działalność Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Szczecinie w latach 1957-1970”. W przypadku konferencji „Albin Tybulewicz (1929-2014). Kurier z Londynu”, podczas której wygłoszono 4 referaty (w tym dwa przez pracowników Uniwersytetu Szczecińskiego), Habilitant podał zmodyfikowany tytuł wystąpienia niż widnieje w programie. Nieścisłości w tytułach wystąpień Habilitanta widnieją także w kilku innych miejscach.

Podczas wystąpień na wskazanych konferencjach naukowych poruszał w początkowym okresie tematy związane z działalnością aparatu bezpieczeństwa i zbrojnym podziemiem na terenie Pomorza Zachodniego – co było pewnego rodzaju pokłosiem pracy w szczecińskim Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej, a także zajmował się zasobami archiwów instytucji wymiaru sprawiedliwości. Marginalnie do historii Pomorza Zachodniego powróci sporadycznie w latach późniejszych. Od 2012 roku widoczna jest zmiana naukowych zainteresowań Habilitanta w kierunku biografistyki i szczególne zwrócenie uwagi na życie i działalność Stanisława Stommy.

Jak wynika z przedłożonego wykazu opublikowanych prac naukowych i dorobku po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, brał udział w organizacji czterech konferencji naukowych. Pierwsza z nich organizowana przez Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego oraz szczeciński oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego miała miejsce w dniach 5-6 listopada 2010 roku. W trzy lata później, w dniach 24-25 maja 2013 roku współinicjował kolejną konferencję „Sensus catholicus. Katolicy świeccy w Polsce Ludowej. Postawy – aktywność - myśl”, której instytucjonalnymi organizatorami byli: Wydział Humanistyczny US, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Stowarzyszenie „Terra Incognita” oraz Ośrodek Badań Biograficznych. Podjęta wówczas inicjatywa wpisywała się wówczas w podjęte przez Habilitanta badania nad rolą świeckich katolików w życiu religijnym, społecznym i politycznym w okresie PRL. Zarówno jemu samemu, jak i innym badaczom

nakreśliła kierunki badań i pozwoliła skonfrontować dotychczasowe osiągnięcia. Dodam, że wymieniona szczecińska konferencja została pozytywnie odebrana przez środowiska historyków i politologów zainteresowanych najnowszą historią Polski, stosunkami społecznymi i religijnymi w PRL. Kolejna ogólnopolska konferencja pt. „Satelici”. Satelickie partie polityczne i organizacje społeczno-polityczne w Polsce Ludowej (1944/1945-1989), której współorganizatorem był Habilitant odbyła się w dniach 27-28 listopada 2015 roku w Szczecinie. Działał w imieniu Ośrodka Badań Biograficznych Uniwersytetu Szczecińskiego, której to instytucji jest aktywnym działaczem. W dniach 8-9 kwietnia 2016 roku w Kołobrzegu miała miejsce kolejna konferencja zorganizowana przez Habilitanta działającego w imieniu Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Starostwa Powiatowego w Kołobrzegu oraz I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu.

Godnym podkreślenia jest udział Habilitanta – w roli wykonawcy – w dwóch projektach kierowanych przez prof. dra hab. A. Watora (w tym jeden projekt NCN) oraz jako samodzielnego wykonawcy w projekcie dofinansowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Fundację Jana Michalskiego, w ramach którego przygotował do druku pisma Stanisława Stommy (*Pisma wybrane Stanisława Stommy*, t. 1-3, Kraków 2017). Należy mieć nadzieję, iż w przyszłości ten element dorobku naukowego Habilitanta zostanie znacznie powiększony.

Ocena działalności dydaktycznej i organizacyjnej

Należy podkreślić, że Habilitant posiada znaczące doświadczenie dydaktyczne. Od jesieni 2009 roku nieprzerwanie prowadzi różnorodne zajęcia z zakresu historii oraz socjologii na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego, w tym seminaria dla licencjatów i kieruje przygotowaniem prac licencjackich. Ma znaczący dorobek w zakresie popularyzacji wiedzy. Od 2009 roku, początkowo jako pracownik IPN, a od 2010 roku w ramach zleceń z IPN, przeprowadził kilkaset godzin zajęć z historii najnowszej w szkołach województwa zachodniopomorskiego. Warto dodać, że w 2014 roku prowadził także wykłady w ramach Szkoły Letniej organizowanej przez Deutscher Akademischer Austauschdienst. Dopelnieniem pracy dydaktycznej Habilitanta są liczne referaty i prelekcje głoszone podczas cyklicznych spotkań „Środa z historią Szczecina” oraz „Szczecin retrospekcje” organizowane przez różne podmioty naukowe oraz Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie i Muzeum Narodowe tamże.

Godnym podkreślenia jest działalność publicystyczna Habilitanta. Szereg tekstów popularno-naukowych z zakresu historii, politologii i socjologii ogłosił w „Tygodniku Powszechnym” oraz w „Gazecie Wyborczej”, w prasie regionalnej oraz na portalach internetowych.

Dr Radosław Ptaszyński jest także aktywny na polu przynależności do towarzystw naukowych oraz gremiów organizujących spotkania historyków i promujących historię. Jest aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego, a w latach 2014-2018 pełnił

funkcję członka zarządu Oddziału tegoż Towarzystwa w Szczecinie. Ponadto czynnie uczestniczy w działalności Polskiego Towarzystwa Studiów Żydowskich i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Był aktywnym członkiem Komitetu Organizacyjnego XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, który obradował w Szczecinie w dniach 17-21 września 2014 roku. Ponadto, od 2010 roku jest członkiem Komitetu Okręgowego Olimpiady Historycznej w Szczecinie.

Działalność na polu dydaktyki, promocji historii i aktywna działalność w towarzystwach naukowych jest bardzo pozytywnym akcentem potwierdzającym predyspozycje Habilitanta do samodzielnej i owocnej w przyszłości jego pracy naukowej.

Konkluzja końcowa

W podsumowaniu stwierdzam, że dr Radosław Ptaszyński jest dobrze przygotowany do samodzielnej pracy naukowo-badawczej. Posiada wystarczające doświadczenie pozwalające mu na samodzielne wyznaczanie celów naukowo-badawczych oraz kierowanie pracą naukową innych osób. Na obecnym etapie rozwoju kariery naukowej uważany jest za uznanego badacza najnowszej historii Polski i historyka-biografistę. Monografia wskazana przez Habilitanta jako podstawowe osiągnięcie naukowe, będące podstawą do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego, jest ważnym głosem w dyskusji o roli świeckich katolików w Polsce po II wojnie światowej i cennym przedstawieniem sylwetki Stanisława Stommy. Uważam także, iż nie tylko podsumowuje dotychczasowe działania tytułowego bohatera i jego środowisko, ale także wskazuje kierunek dalszych badań w tym zakresie. Po uważnym zapoznaniu się z pozostałym dorobkiem naukowym, osiągnięciami na polu dydaktycznym i organizacyjnym Habilitanta, stwierdzam, że spełnia on wystarczająco ustawowe kryterium niezbędne do uzyskania stopnia doktora habilitowanego określone w art. 16 (*Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r.* (Dz. U. 2003, Nr 65, poz. 595, z późn. zmianami). Biorąc powyższe pod uwagę wnoszę o dopuszczenie dra Radosława Ptaszyńskiego do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Kraków, 11 czerwca 2018 r.


J. Marecki